Wydanie G

Cena 15 gr

GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V | Bydgoszcz, czwartek 4 września 1952 r. | Nr 212 (1278)



Prezydium Wojewódzkiej Konferencji Frontu Narodowego.

Pod sztandarami Frontu Narodowego

do walki o rozkwit i szczęśliwą przyszłość naszej Ojczyzny do walki o ustrój sprawiedliwości społecznej i o pokój

Przedstawiciele społeczeństwa woj. bydgoskiego wyłonili

Wojewódzki Komitet Wyborczy Frontu Narodowego

W dniu wczorajszym w sali Pomorskiego Domu Sztuki ponad 200 przedstawicieli ludzi pracy z fabryk, miast i wsi naszego województwa dokonało wyboru Wojewódzkiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego.

W godzinach południowych odświętnie udekorowana sala Pomorskiego Domu Sztuki rozbrzmiewała głosami przedstawicieli społeczeństwa Pomorza, zaproszonych przez Komisję Organizacyjną Wojewódzkiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego.

Poznajemy wśród nich wybitnych przodowników pracy — robotnika budowlanego brygadzistę BPZB Franciszka Kraszkiewicza, który jako pierwszy na Pomorzu wykonał w sierpniu br. przypadające na niego zadania Planu 6-letniego — Alojzego Wądzińskiego z GZPG, który również realizuje już zadania następnej Pięciolatki — odznaczoną Srebrnym Krzyżem Zasługi Stanisławę Wolf, młodzieżową przodownicę pracy z tego samego zakładu, delegatkę Zlotu Młodych Przodowników.

Przyjechał też Michał Kozak z Chrząstowa, przodujący rolnik z pow. inowrocławskiego, który w tegorocznych zbiorach uzyskał 30 kwintali pszenicy i 40 kwint. jęczmienia z 1 ha oraz inni przodujący małorolni i średniorolni chłopi.

Przybyli przodujący nauczyciele, inżynierowie i technicy, działacze PZPR, ZSL i SD, przedstawiciele organizacji masowych z Bydgoszczy i województwa.

Panuje nastrój radosnego i uroczystego podniecenia.

Ponad stołem prezydialnym godło państwowe i portret Pierwszego Obywatela i Budowniczego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Prezydenta Bolesława Bieruta, spowity biało-czerwonymi i czerwonymi flagami. Po obu stronach sztandary partii, stronnictw demokratycznych i organizacji masowych: Wielki napis głosi:

ZJEDNOCZENI W WALCE DLA OJCZYZNY BĘDZIEMY UMACNIAĆ FRONT NARODOWY W WALCE O POKÓJ I PLAN 6-LETNI.

W skupieniu wysłuchują zebrani hymnu narodowego i Międzynarodówki, odegranych przez orkiestrę.

Konferencję zagaja przewodniczący ORZZ Remigiusz Waberski, podkreślając doniosłość jej zadania — wyboru Wojewódzkiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego.

Tow. Waberski wita następnie przybyłych na konferencję I sekretarza KW PZPR tow. Baranowskiego, przewodniczącego WKW ZSL ob. Rumianka, sekretarza WK SD ob. Wrochnę oraz płk. Urbanowicza i powołuje ich do prezydium. Obok nich za stołem prezydialnym zasiadają przodownicy pracy, przodujący rolnicy, nauczyciele i inżynierowie oraz przedstawiciele wojewódzkich władz organizacji masowych.

W imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przemawia sekretarz KW tow. Siewierski.

Skład Wojewódzkiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego województwa bydgoskiego

PREZYDIUM

Przewodniczący:	REMIGIUSZ WABERSKI — przewodniczący ORZZ
Zastępcy przewodniczącego:	STANISŁAW SIEWIERSKI — sekretarz KW PZPR,
	JERZY RUMIANEK — przewodniczący WKW ZSL,
	ZBIGNIEW WROCHNO — sekretarz WK SD,
Sekretarz:	MARIAN NOWAK — wiceprzewodniczący Prez. WRN.
Członkowie prezydium:	ALOJZY MALICKI — kierownik Wydz. Org. KW PZPR,
	WŁADYSŁAW KRUPKA — przewodniczący ZW ZMP,
	JAN OLKOWSKI — przewodniczący ZW ZSCh,
	LUDWIKA ZAWADZIŃSKA — sekretarz ZW LIGI KOBIET.

Członkowie Komitetu:

WŁADYSŁAW BACHOWSKI	—	kierownik Wydz. Oświaty Prezydium WRN,
FELIKS BARANOWSKI	—	I sekretarz KW PZPR,
ks. JÓZEF BARTEL	—	przewodniczący Okręgowej Komisji Księży przy Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację,
ks. DIONIZY BILSKI	—	proboszcz parafii Jancewo, pow. Żnin,
WOJCIECH CZAPCZYK	—	przodujący maszynista i racjonalizator Parowozowni PKP — Bydgoszcz Główna,
FELIKS DĄBROWSKI	—	przewodniczący Woj. Komitetu Kultury Fizycznej,
dr EDWARD GRYCZ	—	dyrektor Instytutu Weterynaryjnego w Bydgoszczy,
STANISŁAWA JAROSZOWA	—	członek spółdzielni produkcyjnej Kosowo, pow. Świecie,
FR. KRASZKIEWICZ	—	brygadzista Bydg. Przem. Zjedn. Budowlanego, który jako pierwszy na Pomorzu wykonał swoje zadania Sześciolatki,
MARCELI KUBIŃSKI	—	sekretarz Woj. Komitetu Obrońców Pokoju,
EDWARD MAŃKOWSKI	—	sekretarz Zarządu Okręgowego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej,
PAWEŁ NAHAJOWSKI	—	prezes Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy, członek Ogólnokrajowego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego,
ANDRZEJ NOWICKI	—	przewodniczący Zarządu Okręgowego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, red. nacz. „Gazety Pomorskiej",
dr JAN PIECHOCKI	—	publicysta — członek prezydium WK SD, przewodniczący Miejskiego Komitetu Obrońców Pokoju w Bydgoszczy,
WŁADYSŁAW PIZŁO	—	oficer Ludowego Wojska Polskiego,
gen. BR. PÓŁTURZYCKI	—	przedstawiciel WP,
JANINA PTASIŃSKA	—	nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 1 w Toruniu,
ANDRZEJ RASIAK	—	krawiec z Bydgoszczy,
ANTONI RYBICKI	—	dyrektor Zespołu PGR Rypin,
inż. JERZY SNARSKI	—	dyrektor Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn,
inż. chemik ZB. SZCZYPIŃSKI	—	laureat Nagrody Państwowej,
STEFAN SZMYCIŃSKI	—	przewodniczący Prezydium PRN Żnin,
MARIAN TURWID	—	dyrektor Państw. Liceum Sztuk Plastycznych,
ALOJZY WĄDZIŃSKI	—	przykrawacz Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego, przodownik pracy, który wykonał swoje zadania Planu 6-letniego w lipcu br.
WALENTY WIŚNIEWSKI	—	sołtys z Siemionek przodującej gromady Pomorza, która w sierpniu br. wykonała w manifestacyjnej sprzedaży roczny plan skupu zboża w 140 proc.
JAN WŁODARSKI	—	przewodniczący Powiatowego Komitetu Wykonawczego ZSL w Lipnie,
STANISŁAWA WOLF	—	młodzieżowa przodownica pracy GZPG, delegatka na Zlot Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej, odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi,
prof. dr W. ZACHAREWICZ	—	prorektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika,
JADWIGA ZAPARUSZEWSKA	—	gospodyni wiejska z gromady Guźlin, gm. Piaski, pow. Włocławek,
WŁADYSŁAWA ZIELIŃSKA	—	sołtys gromady Pęchowo, pow. Inowrocław,
WITOLD ZIEMKIEWICZ	—	przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Zadania Komitetów Frontu Narodowego w woj. bydgoskim

Omawiając zadania Frontu Narodowego mówca cytuje słowa Towarzysza Bieruta, wypowiedziane na VII Plenum KC PZPR:

„...Front Narodowy oznacza front klasy robotniczej z podstawowymi masami chłopstwa i pracującej inteligencji przeciwko elementom kapitalistycznym, które przeciwstawiają się naszej walce o pokój i pomyślną realizację Planu 6-letniego — stawiają opór naszym planom uprzemysłowienia Polski, zapewnienia jej obronności i umocnienia jej niepodległości, przeciwstawiają się planom budownictwa socjalistycznego

Oto na czym polega zarówno narodowa jak i klasowa istota naszego hasła Frontu Narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni

Nasz program klasowy, program ideologii proletariackiej, zrósł się jak najściślej i niepodzielnie z podstawowymi interesami narodu, z istotą jego niepodległości, szybkiego wzrostu jego sił, wzrostu jego zwartości i mocy wewnętrznej, szczęśliwego rozwoju jego dalszych dziejów, jego wielkości."



Przemawia Franciszek Kraszkiewicz, brygadzista BPZB, którego brygada wykonała w sierpniu br. zadania Planu 6-letniego.

Od ostatnich wyborów 1947 r. — stwierdza dalej tow. Siewierski — zaszły u nas poważne zmiany. Pod przewodnictwem PZPR lud pracujący rozgromił siły reakcyjne: mikołajczykowską agenturę imperializmu, grupy oportunistów i kapitulantów, bandy reakcyjne.

Nowa Konstytucja i ordynacja wyborcza gwarantują, że tylko lud pracujący wysuwa kandydatów do Sejmu i uniemożliwia dostęp do władzy przedstawicielom reakcji i agentur imperialistycznych.

W Sejmie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej będą reprezentowane wszystkie żywe i twórcze warstwy i siły narodu. W nowym Sejmie wobec nowej sytuacji po rozgromieniu głównych sił reakcji powinno być więcej niż w poprzednim posłów bezpartyjnych, wysuniętych przez organizacje ludu pracującego, cieszących się zaufaniem swego środowiska, wyróżniających się ofiarną pracą dla Ojczyzny.

W toku kampanii wyborczej zacieśni się więź między członkami partii i bezpartyjnymi, pogłębi się sojusz robotniczo - chłopski, wzmocni Front Narodowy W wyniku tej kampanii podniesie się polityczna aktywność mas pracujących — gospodarzy naszego kraju.

W toku kampanii wyborczej dokonamy podsumowania naszych osiągnięć oraz niedociągnięć, wskażemy drogi prowadzące do przezwyciężenia trudności.

Pomimo wielu jeszcze trudności, osiągnięcia przemysłu w woj. bydgoskim są znaczne. Nasze zakłady produkcyjne wykonują w zasadzie swoje plany. Jest jednak jeszcze wiele do zrobienia w dziedzinie mechanizacji, obniżki kosztów własnych, doszkalania kadr, normowania pracy oraz w dziedzinie mobilizacji politycznej klasy robotniczej oraz kierownictw poszczególnych zakładów do realizacji zadań produkcyjnych.

Na odcinku rolnictwa pewne postępy wyrażają się w powolnym, ale systematycznym podnoszeniu wydajności z hektara, w zwiększeniu mechanizacji robót, w lepszym nawożeniu gleby, w podnoszeniu poziomu fachowego chłopstwa pracującego oraz w systematycznym wzroście ruchu spółdzielczości produkcyjnej i ciągłym poprawianiu sytuacji w PGR-ach.

Ale mimo tych postępów i w dziedzinie rolnictwa mamy jeszcze wiele do zrobienia w kierunku podniesienia produkcji roślinnej, w szczególności w produkcji hodowlanej. Spotykamy się z sabotażem kułackim przez zaniedbywanie gospodarstw i nie wywiązywanie się z obowiązków wobec państwa.

W tych warunkach przed komitetami Frontu Narodowego stoją wielkie zadania pracy politycznej zarówno w mieście jak i na wsi Potrzebna jest całkowita konsolidacja mas pracujących naszego województwa, aby pokonać trudności gospodarcze i polityczne, na jakie napotykamy jeszcze w realizacji naszych zadań, ażeby jeszcze szybciej wraz z całym narodem kroczyć do lepszego socjalistycznego Jutra.



W imieniu pracowników nauki przemawiał prof. dr Zacharewicz prorektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Dalej tow. Siewierski mówił:

Ziednoczeni w walce o pokój i Plan 6-letni pod sztandarami Frontu Narodowego opieramy się w naszej pracy o przykład i pomoc Związku Radzieckiego. Jedność moralno-polityczna narodów Kraju Rad i gigantyczny rozmach budownictwa komunizmu są wzorem dla nas w budowie podstaw socjalizmu...

Front Narodowy w walce o pokój i Plan 6-letni jest odpowiedzią naszego narodu wobec zbrodniczej polityki agresji imperializmu amerykańskiego, knującego nową wojnę światową. W tej walce o utrwalenie pokoju, bezpieczeństwo kraju i jego granic następuje coraz silniejsze zespolenie wszystkich ludzi pracy, wszystkich patriotów, całego narodu

W toku kampanii wyborczej cementować trzeba miliony ludzi przeciwko głównemu wrogowi, jakim jest imperializm i jakim jest wróg klasowy wewnątrz kraju.

W akcji wyborczej wskazywać trzeba na wspaniałe perspektywy dalszego rozwoju kraju, dalszego wzrostu produkcji i wzrostu dobrobytu ludzi pracy.

W toku kampanii wyborczej wzrośnie i pogłębi się patriotyzm szerokich mas ludowych. Miłość ojczyzny winna stać się źródłem i natchnieniem w codziennej pracy budowy podstaw ustroju sprawiedliwości społecznej w naszym kraju.

Program Frontu Narodowego jest bliski i drogi wszystkim, którzy chcą dobra Polski Ludowej i jej dalszego wspaniałego rozkwitu.

Pod hasłami Frontu Narodowego wybierzemy przyszły Sejm — najwyższy organ władzy ludowej, składający się z najlepszych ludzi miast i wsi, reprezentujący interesy narodu.

Zebrani entuzjastycznie podejmują okrzyk „Niech żyje nasza Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa"!

Członkowie ZSL i SD walczyć będą o pełne zwycięstwo idei Frontu Narodowego

W imieniu WKW ZSL przemawia ob. Jerzy Rumianek:

„Wypowiadając się za wspólnym frontem wyborczym i za wspólną listą, pragnę równocześnie w imieniu organizacji ZSL-owskiej województwa bydgoskiego zapewnić wybrany na dzisiejszej konferencji Wojewódzki Komitet Frontu Narodowego, że aktyw i członkowie naszego Stronnictwa dołożą wszelkich starań, by idea Frontu Narodowego dotarła do szerokich mas chłopstwa pracującego naszego województwa, by stała się siłą przewodnią w umacnianiu spójni między miastem i wsią, w wykonywaniu zadań Planu 6-letniego i w zwycięstwie sił postępu na drodze ku socjalizmowi.

Opowiadając się za Narodowym Frontem Wyborczym wierzymy głęboko, że droga, którą wskazała narodowi polskiemu nasza klasa robotnicza i partia, jest jedynie słuszna, że jedynie idąc po niej ugruntowujemy naszą niepodległość, zapewniamy szybki i wielki rozkwit naszej Ojczyzny, a przez to dobrobyt i kulturę dla szerokich mas pracujących.

Idąc w bratnim sojuszu ze zwycięskim Krajem Socjalizmu — ZSRR i Wodzem całej postępowej ludzkości Józefem Stalinem zabezpieczymy pokój na całym świecie".

Zebrani gorąco oklaskują przemówienie. Oklaski łączą się ze skandowaniem „Sta—lin, Bie—rut, Po—kój".

W imieniu Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego przemawia następnie sekretarz WK ob. Wrochno, analizując przemiany, jakie zaszły w łonie inteligencji pracującej i rzemiosła, podkreśla ogromne możliwości rozwoju, jakie udostępniła wszystkim ludziom pracy władza ludowa.

Władza ludowa rozwiązała raz na zawsze problem „zbędnych ludzi",

(Ciąg dalszy na str. 2)

Przedstawiciele społeczeństwa woj. bydgoskiego wyłonili Wojewódzki Komitet Wyborczy Frontu Narodowego

(Dokończenie ze str 1)

likwidując bezrobocie. Rozwijającemu się w gospodarce spółdzielczej rzemiosłu przestały grozić widma bankructwa, wyzysku przez kapitalistów stałego zubożania jak to miało miejsce w sanacyjnej Polsce.

Inteligencja służy dziś nie kapitalistom, lecz swemu narodowi i dlatego pod kierownictwem klasy robotniczej włączyła się do realizacji wspaniałych zadań Planu 6-letniego, odnosząc w tej walce coraz więcej sukcesów. Również rzemiosło wyzwala się coraz bardziej z ciasnych ram ideologii i nawyków drobnomieszczańskich i stale zwiększa swój wkład w budownictwo dobrobytu i siły naszej Ojczyzny.

„Dlatego też — stwierdza ob. Wrochno — te dwa podstawowe środowiska działalności polityczno - organizacyjnej Stronnictwa Demokratycznego, inteligencja i postępowi rzemieślnicy, kroczą drogą wspólną z klasą robotniczą i pracującym chłopstwem, są ich sojusznikami w marszu do socjalizmu i są żywotnie zainteresowane w realizacji zadań Frontu Narodowego.

Organizacja SD województwa bydgoskiego z radością powitała powstanie Ogólnopolskiego, a dziś wita powstanie Wojewódzkiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego, świadczących o jednolitej postawie całego narodu wobec zbliżających się wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej".

Każdy młody obywatel naszego województwa odda swój głos za Polską Ludową

W imieniu ZW ZMP i młodzieży Pomorza przemówienie wygłosił przewodniczący ZW ZMP Władysław Krupka.

Mówca przeciwstawiając wspaniałe możliwości rozwoju młodzieży w Polsce Ludowej — nędzy i bezrobociu młodzieży w sanacyjnej Polsce stwierdził:

„Rośnie nowe, wolne pokolenie, które często w rozmowie z rodzicami pyta: „Tato, powiedz, jak wyglądał fabrykant? Jak wyglądał dziedzic? Jak można było w ten sposób żyć?" W tych pytaniach zamyka się bodajże najgłębiej istota dokonanych w warunkach władzy ludowej przeobrażeń w życiu narodu.

Otworem stoją dziś przed młodzieżą fabryki, szkoły i uczelnie. Młodzież urzeczywistnia marzenia swych ojców o nauce, o twórczej radosnej pracy dla Ojczyzny. Dlatego program Frontu Narodowego jest programem młodzieży.

W zbliżających się wyborach kartki wyborcze dziewcząt i chłopców ze wszystkich zakątków naszego województwa zamienią się w bojowe meldunki gotowości młodzieży do urzeczywistnienia zadań wytyczonych przez wychowawcę i serdecznego nauczyciela młodzieży Towarzysza Bieruta.

Każdy młody obywatel naszego województwa, dziewczyna czy chłopiec, odda swój głos za Polskę Ludową, za szczęście narodu, za socjalizm i Pokój. Każdy młody obywatel, dziewczyna czy chłopiec naszego województwa odda swój głos przeciwko amerykańskim podżegaczom do nowej wojny, przeciwko ich sługusom, w imię dalszego rozkwitu Polski Ludowej, w imię ugruntowania jej niepodległości i przyjaźni między narodami.

Idea Frontu Narodowego drogowskazem w pracy dla ludzi nauki

Żywo oklaskują zebrani przemówienie prorektora UMK prof. dr Zacharewicza, który w imieniu pracowników nauki naszego województwa gorącymi słowami wita powołanie Komitetów Frontu Narodowego:

„Dla pracowników nauki idea Frontu Narodowego jest drogowskazem naszej pracy. Polska Rzeczpospolita Ludowa otacza troskliwą opieką naukę i pracowników nauki. Dlatego też naszym patriotycznym obowiązkiem jest nie tylko wychowywać młode kadry i podnosić poziom ich przygotowania do realizacji porywających zadań Planu 6-letniego, lecz czynnie umacniać władzę ludową, która otworzyła przed nami tak wspaniałe perspektywy pracy i rozwoju. Dobitnym dowodem tej opieki jest powstanie na Pomorzu, które nigdy nie posiadało wyższych uczelni, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, a w ubiegłym roku Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej.

Profesorowie i studenci UMK wezmą czynny udział w akcji wyborczej, oddadzą swe głosy na najlepszych synów i córki narodu, celem wybrania ich do Sejmu, gdyż gorąco pragną dalszego rozkwitu naszej ukochanej Ojczyzny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej".

Przedstawiciel klasy robotniczej Pomorza wita powstanie Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego

Długotrwała owacja uczestników konferencji wita brygadzistę PZBM Franciszka Kraszkiewcza, który realizuje już zadania następnej Pięciolatki. Ob. Kraszkiewicz przemawia w imieniu przodowników pracy i racjonalizatorów oraz całej klasy robotniczej Pomorza.

„Zdajemy sobie z tego sprawę, co nam daje nasza Konstytucja. Za sanacji robotnik był poniewierany, wielu spośród nas latami tułało się bez pracy, nie mogliśmy głosować na prawdziwych naszych przedstawicieli do władz państwa. Kapitaliści zaprzedali naszą Ojczyznę hitlerowcom, zdradzili naród. Dziś jesteśmy gospodarzami kraju. My, robotnicy Pomorza, stale będziemy zwiększać swój wkład w budownictwo socjalistyczne, umacniać dobrobyt mas pracujących, siły Ojczyzny, aby utrwalić pokój na całym świecie. Dlatego uważam, że Front Narodowy jest spełnieniem życzeń i interesów wszystkich robotników, dlatego cała klasa robotnicza Pomorza wita z radością powstanie Komitetów Frontu Narodowego".

„Niech żyją przodownicy pracy" — pada okrzyk z sali, podjęty z entuzjazmem przez wszystkich zebranych.

Przemawia przodujący rolnik woj. bydgoskiego

Nowa fala entuzjazmu zebranych zrywa się po przemówieniu przodującego rolnika Pomorza — Michała Kozaka z Chrząstowa w pow inowrocławskim

„Jestem dumny, że jestem dzisiaj tu z wami — powiedział ob. Kozak. — Jestem małorolnym chłopem ze wsi Chrząstowo. Przed wojną byłem robotnikiem u obszarnika, a w okresie wyborów musiałem milczeć bo niebezpiecznie było zdradzić się z tym, co o ówczesnych wyborach myślał chłop. Dzisiaj nie tylko, że swym głosem mogę decydować o składzie naszego Sejmu, lecz biorę czynny udział w wielkiej pracy przedwyborczej. Uważam, że tak być powinno, gdyż jestem przecież współgospodarzem kraju i biorę jakąś cząstkę odpowiedzialności za to, co się w nim dzieje.

W codziennej pracy razem z całym pracującym chłopstwem Pomorza wykonuję swe obowiązki wobec mojej Ojczyzny i staram się usilnie, aby każdy hektar ziemi dawał coraz więcej plonów. W tegorocznych zbiorach uzyskałem 30 q z 1 ha pszenicy i 40 q z1 ha jęczmienia. I to jest mój osobisty wkład w realizację Planu 6-letniego i mój udział w naszym Narodowym Froncie.

Już większość pracujących chłopów w naszej gminie, w Gniewkowie, również wykonała swe obowiązki. Chcemy dorównać w pracy klasie robotniczej, która tak ofiarnie przyczynia się, aby nasza praca była coraz lżejszą i wydajniejsza, produkując dla nas maszyny i nawozy sztuczne.

Pomoc klasy robotniczej, jak i podatki, które wpłacamy dla państwa jako swój udział w budowaniu bogatszej Ojczyzny, wyraziła się w naszej gminie choćby w tym, że mamy teraz 4 przedszkola, mamy ośrodek zdrowia i nową szkołę o jasnych izbach, w której uczą się nasze dzieci, aby stać się dobrymi Polakami, budowniczymi socjalizmu.

W naszej gminie 86 dziewcząt i chłopców uczy się na wyższych uczelniach, 342 naszych dzieci uczęszcza do szkół średnich, a 43 synów — to oficerowie naszego Ludowego Wojska Polskiego.

Czy to było do pomyślenia w sanacyjnej Polsce, gdy gnębili nas obszarnicy i kapitaliści, gdy przygniatali nas kułacy?

Dziś władza ludowa, to nasza władza, która stale nam udziela pomocy, to władza, w której sami bierzemy udział.

Tę pomoc państwa odczuwamy zarówno w gospodarce spółdzielczej jak i indywidualnej, odczuwamy ją w walce z kułactwem.

Miejsce nasze, wszystkich pracujących chłopów, jest u boku władzy ludowej, gdyż pragniemy dopomagać Ojczyźnie w naszym bogatym budownictwie, za przykładem i z braterską pomocą Kraju Rad — naszego kochanego Związku Radzieckiego.

A jeśli chodzi o nasze głosowanie, to my, chłopi z Chrząstowa, już potwierdzamy je czynem. Postanowiliśmy do dnia 26 października wykonać roczny plan skupu zboża i całkowicie wykonać zasiewy jesienne i orki zimowe. Wykonamy te zobowiązania przedterminowo. A głosować będziemy — jak jeden mąż — za Frontem Narodowym, za najlepszymi synami i córkami naszego narodu, których chcemy widzieć w Sejmie".

Po przemówieniach zebrani przystępują do wyboru Wojewódzkiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego.

Wybór następuje wśród burzy oklasków i okrzyków na cześć Towarzysza Bieruta, na cześć Frontu Narodowego i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — jednogłośnie

Po wybraniu Prezydium Komitetu uczestnicy konferencji udali się wspólnie na przedstawienie do Teatru Ziemi Pomorskiej

Akademia w 70 rocznicę powstania partii „Proletariat"

WARSZAWA (PAP) Dnia 3 bm. w sali Rady Państwa odbyła się uroczysta akademia w 70 rocznicę powstania partii „Proletariat", zorganizowana przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Na akademię przybyli członkowie Rady Państwa, członkowie Rządu, przedstawiciele stronnictw politycznych i organizacji społecznych, aktyw partyjny PZPR oraz przedstawiciele społeczeństwa stolicy.

Orkiestra gra hymn narodowy. Zagaja akademię i przewodniczy jej członek Biura Politycznego KC PZPR Franciszek Jóźwiak.

Obszerny referat, szczegółowo analizujący powstanie, działalność i znaczenie dla polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego partii „Proletariat" — wygłosił kierownik Wydziału Historii Partii KC PZPR — Tadeusz Daniszewski

W części artystycznej czołowi artyści dramatyczni i chór Rozgłośni Wrocławskiej Polskiego Radia wykonali szereg utworów o tematyce rewolucyjnej.

Prasa radziecka o odsłonięciu tablicy pamiątkowej na ścianie Cytadeli Warszawskiej

MOSKWA (PAP) Dzienniki „Prawda", „Izwiestia", „Trud", „Krasnyj Fłot" i inne zamieściły wiadomość o uroczystym odsłonięciu tablicy pamiątkowej na ścianie Cytadeli Warszawskiej w związku z 70 rocznicą powstania pierwszej polskiej partii rewolucyjnej „Proletariat".

Przed Ogólnopolskimi Dożynkami w Krakowie

W dożynkach weźmie udział 11 zespołów artystycznych z woj. bydgoskiego

KRAKÓW (PAP) We wszystkich województwach chłopi przygotowują się do obchodu Ogólnopolskich Dożynek, które w tym roku odbędą się 7 bm. w Krakowie.

Zabytkowe mury Krakowa gościć będą w dniu święta wsi polskiej dziesiątki tysięcy chłopów z całej Polski. Przyjadą wybrani na zebraniach gromadzkich małorolni i średniorolni chłopi wyróżniający się wzorową gospodarką rolną i sukcesami w hodowli oraz patriotyczną postawą w spełnianiu obowiązków wobec Państwa, przyjadą czołowi spółdzielcy, przodujący robotnicy rolni z PGR, traktorzyści z POM. W pochodzie dożynkowym przejdą ulicami miasta Górale i Kaszubi, chłopi z Mazowsza i Ziem Zachodnich, z Kujaw i Lubelszczyzny.

Na olbrzymim placu dożynkowym, którym będą Błonia Krakowskie, wznoszone są w gorączkowym tempie dziesiątki kiosków, estrad i parkietów tanecznych. Ustawione także olbrzymie kryte brezentami namioty, przeznaczone dla przybywających uczestników obchodu. Zorganizowano tam także 10 ciekawych wystaw. Wystawę, na której przedstawione będą zagadnienia hodowli i mechanizacji rolnictwa, urządza się pod kierunkiem wybitnych naukowców Uniwersytetu Jagiellońskiego. Organizatorzy pokażą tu wspaniałe okazy hodowlane zwierząt oraz bogaty park nowoczesnych maszyn rolniczych.

Organizuje się również wystawę, obrazującą historię walk chłopskich, wystawę prasy chłopskiej, dalej wystawę „Wieku Oświecenia" oraz wystawę karykatury politycznej.

W programie Dożynek przewidziane są liczne występy i imprezy. Z województwa bydgoskiego zapowiedziano przyjazd 11 zespołów artystycznych, z poznańskiego 10, z katowickiego, gdańskiego, szczecińskiego i lubelskiego — po 7.

Obchód dożynkowy uświetnią swymi występami: zespół „Mazowsze" i zespół Domu Wojska Polskiego.

Wielką atrakcją dla uczestników Dożynek krakowskich będzie zwiedzanie Nowej Huty.

500-tysięczny nakład reprodukcji obrazów malarzy polskich

MOSKWA (PAP). Nakładem państwowego wydawnictwa „Iskustwo" ukazała się seria barwnych pocztówek i reprodukcji obrazów polskich artystów malarzy, których dzieła wystawione były niedawno na wystawie sztuki polskiej w Moskwie. Reprodukowane zostały najlepsze dzieła polskich malarzy ubiegłego wieku m. in. „Kopernik" i „Autoportret" Jana Matejki, „Spotkanie na moście" — Józefa Brandta, „Kamieniarze" Franciszka Kostrzewskiego „Piaskarze" Aleksandra Gierymskiego oraz wiele innych.

Twórczość współczesnych malarzy polskich reprezentują reprodukcje obrazów Janusza Podoskiego pt. „Portret Prezydenta Bolesława Bieruta" oraz Czesława Kuryatto pt. „Walcownia Zakładów im. Kościuszki".

Ogólny nakład reprodukcji twórczości polskich artystów-malarzy wynosi 500 tysięcy egzemplarzy.

Delegacja chińska w drodze do krajów demokracji ludowej

PEKIN (PAP). Jak donosi Agencja Nowych Chin, z Pekinu wyjechała delegacja chińska do krajów Europy Wschodniej w celu zaznajomienia się z kulturą i osiągnięciami tych krajów.

Delegacja chińska odwiedzi Polskę, NRD, Czechosłowację, Węgry, Rumunię i Bułgarię. Na czele delegacji stoi wiceminister Oświaty Chińskiej Republiki Ludowej — Woi Oiue.

Pod hasłem:

Klęska faszyzmowi — pokój narodom! odbędzie się od 7 – 14 września Międzynarodowy Tydzień Walki z Faszyzmem i Wojną

WARSZAWA (PAP): Pod hasłem: „Klęska faszyzmowi — pokój narodom" zgodnie z uchwałą Biura Międzynarodowej Federacji Uczestników Ruchu Oporu (FIR) — w dniach od 7 do 14 września obchodzony będzie Międzynarodowy Tydzień Walki z Faszyzmem i Wojną:

W całej Europie, we wszystkich państwach, które w czasie ostatniej wojny były uciskane przez hordy hitlerowskich okupantów, na licznych manifestacjach rozlegać się będzie wielotysięczny głos bojowników ruchu oporu i ofiar faszyzmu, głos patriotów, którzy, jak mówi apel Światowej Rady Pokoju, „pragną rozbrojenia, bezpieczeństwa i niepodległości".

Międzynarodowy Tydzień Walki z Faszyzmem i Wojną przebiegać będzie pod znakiem solidarności wszystkich bojowników antyfaszystowskich pod znakiem walki o pokój, przeciwko zbrodniczym planom imperialistów, zmierzających do odbudowania Wehrmachtu i rozpętania nowej pożogi wojennej.

Przygotowania do „Tygodnia" nabierają szczególnego znaczenia ze względu na to, że w tym samym okresie we wszystkich krajach na mocy uchwały nadzwyczajnego posiedzenia Światowej Rady Pokoju w Berlinie, toczy się kampania przygotowawcza do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju

W czasie trwania „Tygodnia" odbędą się w Polsce m. in. spotkania członków ZBoWiD z delegatami francuskich, włoskich, niemieckich i austriackich bojowników z faszyzmem

Młodzież Korei Południowej przeciwko najeźdźcom amerykańskim

PEKIN (PAP) — Jak donoszą z Phenianu, młodzież Korei Południowej kategorycznie sprzeciwia się próbom imperialistów amerykańskich werbowania jej na front. Dnia 14 sierpnia w mieście Kwanczu wybuchło powstanie przeszło tysiąca rekrutów, którzy wznosili okrzyki „Precz z przymusowym werbunkiem!", „Precz z Amerykanami!" „Precz ze zdrajcami narodu!". Policja lisynmanowska otworzyła ogień do rekrutów którzy rozbroili policjantów. Większość rekrutów zbiegła w góry do partyzantów.

Policja i oddział armii lisynmanowskiej które przybyły do Kwanczu zorganizowały krwawą masakrę pozostałych rekrutów. Przeszło 50 osób zostało zabitych i rannych.

Z FRONTU WALKI O PLON 3 ROKU SZEŚCIOLATKI

Każdy rolnik płacąc swe zobowiązanie podatkowe przed terminem przyczynia się do utrwalenia pokoju.

Przykład sołtysa mobilizuje gromadę do wykonania skupu zboża

Wykonanie planu obowiązkowych dostaw zboża zależy w dużej mierze od tego, jak swoje obowiązki pojmują sołtysi poszczególnych gromad. Mamy dużo przykładów, że tam, gdzie sołtys jako pierwszy wykonuje swe zobowiązania wobec Państwa — za jego przykładem idzie gromada i plany dostaw zbożowych są wykonywane, a tam, gdzie sołtys nie daje przykładu — gromada zalega z wykonaniem obowiązku.

Dobry przykład w realizacji zobowiązań wobec Państwa dają np. sołtysi gromad Niedźwiedź, Mlewiec i Myśliwiec. Sołtys Jan Kołpacki z gromady Niedźwiedź, odstawił ponad plan 115 kg zboża, w terminie wywiązał się z dostaw żywca i mleka oraz uregulował III ratę podatku gruntowego. Sołtys Władysław Kowalski z gromady Mlewiec odstawił ponad plan 1703 kg zboża oraz wywiązał się ze wszystkich świadczeń wobec Państwa. Sołtys Marta Sadowska z gromady Myśliwiec również wywiązała się ze wszystkich świadczeń gospodarczych.

Sołtysi ci patriotyczną postawą pociągnęli za sobą chłopów swych gromad.

A dlaczego np. gromada Krzyżówki, w gminie Kłokock, pow. Lipno zajmuje jedno z ostatnich miejsc w realizacji obowiązków wobec Państwa? Dlatego, ponieważ sołtys gromady nie interesuje się w ogóle tymi sprawami i nie oddziaływa na gromadę w kierunku wykonania obowiązków.

Wskazane więc jest, aby Prezydia GRN przy pomocy Prez. PRN przeanalizowały pracę sołtysa każdej gromady, wyciągając wobec sołtysów zaniedbujących obowiązki wobec Państwa konsekwencje służbowe.

Realizacja zobowiązań w poszczególnych powiatach na 3 bm. wygląda następująco:

Powiat	zajmowane miejsce w skupie zboża	w skupie żywca	w kontraktacji żywca	w skupie mleka	w realizacji zobowiązań finans.
Aleksandrów Kujawski	15	7	5	15	14
Brodnica	12	3	6	8	8
Bydgoszcz	14	14	19	7	13
Chełmno	11	19	2	9	10
Chojnice	17	11	15	19	3
Grudziądz	13	10	8	3	18
Inowrocław	5	15	14	4	17
Lipno	1	18	18	18	5
Mogilno	10	6	17	14	16
Rypin	7	4	1	5	4
Sępólno	2	16	13	13	1
Świecie	4	12	11	6	7
Szubin	16	17	10	10	6
Toruń	6	5	9	1	9
Tuchola	3	9	12	17	2
Wąbrzeźno	18	13	16	2	15
Włocławek	19	2	3	11	12
Wyrzysk	8	1	4	12	11
Żnin	9	8	7	16	19

Pojadą na dożynki

Dziewiętnastu przodowników pracy i racjonalizatorów z zespołu PGR Marcinkowo Dolne pow. Żnin zostało wybranych na Ogólnopolskie Dożynki w Krakowie. Zawiozą oni radosne meldunki o przebiegu żniw ziemi pałuckiej

Do wyróżnionych przodowników, którzy pojadą do Krakowa należą m. in. Stefan Kujawa i Stanisław Paś, którzy wykonali 170 proc. normy, Mieczysław Ciesielski i Ignacy Siódmiak — traktorzyści, którzy pracowali przy koszeniu zboża po 2800 godzin bez postojów i awarii, Stefan Frankowski — kowal mechanik i Franciszek Trępala — kołodziej zespołowy.

Z.W.

Średniorolny chłop Piotr Rytlewski wzorowo wywiązuje się z obowiązków wobec Państwa

Wzorowo wywiązuje się ze swych obowiązków wobec Państwa średniorolny chłop Piotr Rytlewski z gromady Dąbrówka, gm. Drzycim, pow. Świecie.

Z nadwyżką wywiązuje się on z obowiązkowej dostawy zboża i mleka. Na zaplanowane 4 bekony odstawił 17, a na zaplanowane 195 litr. mleka miesięcznie odstawia przeszło 1000 litr.

— Przed wojną od rana do wieczora musiałem pracować u kułaka — mówi Piotr Rytlewski — dziś dzięki Polsce Ludowej mam własną gospodarkę, dlatego też będę się starał, aby zawsze wywiązywać się z nadwyżką z nałożonych przez Państwo obowiązków.

Jerzy Niemczewski

Kary na opornych kułaków za sabotowanie planów państwowych

W pow. bydgoskim kilku kułaków, sabotujących wykonanie obowiązków wobec państwa, zostało ostatnio przykładnie ukaranych. M. in. Prezydium PRN w Bydgoszczy ukarało wysoką grzywną pieniężną Jana Zutkę z gminy Mąkowarsko, właściciela 33-hektarowego gospodarstwa. Zutka sabotując wykonywanie obowiązków wobec państwa: nie wywiązał się dotychczas z dostawy żywca, nie wykonuje obowiązku sprzedaży mleka i dotychczas nie wpłacił ani grosza na poczet podatku gruntowego.

Wysoką grzywną pieniężną ukarana została również znana na terenie gminy Wierzchucin Królewski bogaczka — spekulantka Bielińska, właścicielka 84-hektarowego gospodarstwa, która systematycznie sabotuje wykonywanie swych zobowiązań.

Skuteczne interwencje „Gazety"

Śladami krytycznych sygnałów naszych korespondentów wiejskich

„SZYBCIEJ PRZEPROWADZIĆ REMONT MASZYN OMŁOTOWYCH" (Nr 199).

Dyrekcja Państwowego Ośrodka Maszynowego w Kowalewie Pomorskim, pow Wąbrzeźno stwierdza, że winę za nieprzygotowanie na czas maszyn omłotowych ponosi kierownik GOM Kwiatkowski, który zlekceważył sobie obowiązujące zarządzenia i terminy. Z tego powodu został on zwolniony z zajmowanego stanowiska.

Młocarnie GOM zostały wyremontowane i natychmiast skierowane do akcji omłotowej.

Depesza Niemieckiego Związku Ofiar Faszyzmu do ZBoWiD

WARSZAWA (PAP). — Z okazji 13 rocznicy najazdu hitlerowskiego na Polskę, Niemiecki Związek Ofiar Faszyzmu (VVN) przesłał do Zarządu Głównego ZBoWiD depeszę z wyrazami braterskiej łączności w walce o pokój i budowę socjalizmu.

„Zapewniamy Was — czytamy w depeszy — że naród niemiecki pamiętny cierpień zadanych narodowi polskiemu przez niemieckich barbarzyńców faszystowskich, świadom jest swego szczytnego obowiązku z zadzierżgniętej z narodem polskim przyjaźni, stworzyć niezłomną podstawę wspólnej walki o pokój".

Wyrok sądu brytyjskiego na uczestnika demonstracji przeciwko przyjazdowi Ridgwaya

ŁONDYN (PAP). — Sąd londyński skazał na trzy miesiące aresztu Johna Poppinga — uczestnika demonstracji protestacyjnej przeciwko przyjazdowi Ridgwaya.

Popping oskarżony został o to, że na samochodzie amerykańskim stojącym w pobliżu gmachu ambasady amerykańskiej napisał: „Wyjeżdżajcie do domu!"

Inny uczestnik demonstracji Artur Legg skazany został na grzywnę pięciu funtów szterlingów lub miesiąc aresztu.

Polska rewolucyjna klasa robotnicza ofiarnie i z honorem realizuje testament Proletariatczyków

Przemówienie członka Biura Politycznego KC PZPR tow. Franciszka Jóźwiaka, wygłoszone w 70 rocznicę powstania partii „Proletariat"

(Skrót)

Towarzysze! Obywatele!

70 lat temu, 1 września 1882 roku z Warszawy poniesione zostały w polskie masy pracujące miast i wsi gorące słowa odezwy pierwszego zorganizowanego oddziału polskiej klasy robotniczej „Wielkiego Proletariatu". Słowa protestu i walki, wiary w siłę proletariatu i nadziei w zwycięstwo wielkiej idei socjalizmu, słowa gorącego patriotyzmu i głębokiego proletariackiego internacjonalizmu.

70 lat temu powstała pierwsza, rewolucyjna partia klasy robotniczej... Partia czynu i walki, żarliwej ofiarności i płomiennego bohaterstwa. Powstała w dniach niewoli narodowej i klasowej, gdy nad robotnikiem polskim świstał knut satrapy carskiego i knut rodzimego, polskiego fabrykanta, gdy chłop polski uginał się pod ciężarem ucisku zaborcy i obszarnika polskiego. Podjęła walkę przeciw rodzimym wyzyskiwaczom i obcym ciemięzcom. Organizowała do tej walki robotników i chłopów. Jako najbliższego sojusznika swej walki widziała rosyjski ruch rewolucyjny.

Ofiarna walka „Wielkiego Proletariatu", Ludwika Waryńskiego, młodego rewolucjonisty o nieugaszonej, płomiennej wierze w zwycięstwo sprawy proletariatu zapoczątkowała bohaterską, pełną zmagań i ofiar, niepowodzeń i zwycięstw walkę polskiej klasy robotniczej...

„Proletariat" wniósł w szeregi polskiej klasy robotniczej nieśmiertelne ideały marksizmu, pierwszy wychowywał robotników polskich w duchu braterstwa i solidarności z robotnikami rosyjskimi. „Proletariat" dał polskiej klasie robotniczej nieśmiertelnych bojowników, patriotów - internacjonalistów, niezłomnych szermierzy sprawy walki o prawo ludzi do wolnego, sprawiedliwego i szczęśliwego życia.

Odsłaniając dziś, towarzysze, pamiątkowe tablice na murach Cytadeli Warszawskiej, Cytadeli, która według zamierzeń cara Mikołaja, a potem rządów burżuazji polskiej stać się miała postrachem dla polskiego ruchu rewolucyjnego, a która stała się symbolem bohaterstwa i walki polskich mas ludowych — myślą zwracamy się ku tym, którzy swym życiem, walką i męczeńską śmiercią zadokumentowali swą ofiarność i oddanie sprawie wolności, niepodległości i rewolucji. W murach Warszawskiej Cytadeli w 1885 r. na procesie 29 proletariatczyków — Waryński rzucił w twarz carskim oprawcom polskim wyzyskiwaczom dumne słowa „Wielkiego Proletariatu":

„Zadaniem naszym jest przygotować klasę robotniczą do rewolucji, ruch jej uczynić świadomym i ująć w karby organizacyjnej dyscypliny. Dumni jesteśmy świadomością, że rzucone przez nas ziarno głęboko zapadło i puściło korzenie. Uczciwie służyłem mej sprawie i gotów jestem za nią życie położyć".

Stąd pisał swój ostatni list do robotników Stanisław Kunicki: *„Nie odstępujcie od naszego sztandaru, trzymajcie go wysoko, a zwycięstwo osiągniecie".*

Umierali, by żyła sprawa proletariatu

Kazamaty Cytadeli zapełniały się działaczami robotniczymi. Szli do więzień ludzie za to, że ukochali swój naród, swą klasę robotniczą i sprawę robotniczą, ludzie, którzy gotowi byli oddać swe życie, aby ich bracia mogli żyć wolni i szczęśliwi.

28 stycznia 1886 r. na stokach Cytadeli zawiśli na szubienicach Stanisław Kunicki, Rosjanin Piotr Bardowski, Jan Pietrusiński i Michał Ossowski. *„Umierali, by żyła sprawa proletariatu"* — pisali o nich pozostali proletariatczycy.

Były to drugie szubienice na stokach Cytadeli.

Pierwsze — zamknęły przepiękną kartę, pełną wewnętrznych zmagań i niekonsekwencji, ale i najszlachetniejszego bohaterstwa, ofiarności i poświęcenia powstania styczniowego 1863 roku. Powstania, w którego szeregach obok Traugutta, Dąbrowskiego i Wróblewskiego walczyli rewolucjoniści rosyjscy Potiebnia, Iwancew, bracia Rykowy i Krasnopiewcow...

Ani jednak szubienice, ani zsyłki, ani krwawy terror nie zdołały zdusić płomienia, który rozniecił „Wielki Proletariat", nie zdołały przekreślić ani załawić rewolucyjnej walki klasy robotniczej.

Polska rewolucyjna klasa robotnicza ofiarnie i z honorem realizuje testament proletariatczyków — nie odstąpiła od swego sztandaru, nasiąkłego serdeczną krwią najlepszych swych synów i córek, trzymała go wysoko przez dziesiątki lat bohaterskich zmagań, odniosła pod tym sztandarem zwycięstwo.

Cytadela widomym świadectwem bohaterstwa polskich rewolucjonistów

Towarzysze! Obywatele!

Długa, pełna heroizmu jest walka polskiej klasy robotniczej, jej rewolucyjnych partii „Wielkiego Proletariatu", SDKPiL, PPS-lewicy, KPP i PPR.

...Więziony był tu w Cytadeli bohater powstania styczniowego, wódz Komuny Paryskiej Jarosław Dąbrowski, człowiek, którego imię z jednakową miłością wymawiane jest przez robotnika polskiego, francuskiego i rosyjskiego.

W tych oto murach Cytadeli w 5 lat po bohaterskiej śmierci proletariatczyków więziony był współtwórca Związku Robotników Polskich, SDKPiL i KPP Julian Marchlewski, wielki Polak i wielki internacjonalista, który uczył polską klasę robotniczą, że służyć interesom narodu polskiego może tylko ten, kto służy interesom międzynarodowego proletariatu, bojownik, którego imię z czcią powtarzane jest przez rewolucjonistów niemieckich i przez żołnierzy Rewolucji Październikowej.

Więziona tu była organizatorka SDKPiL — „Orzeł rewolucji" — Róża Luksemburg.

Tu na stokach Cytadeli zawiśli na szubienicach w 1905 i 1907 r. bohaterski SDKPiL-owiec Marcin Kasprzak i młodzi robotnicy, szeregowi pepesowcy Stefan Okrzeja i Henryk Baron, którzy oddali swe życie w walce wtedy, gdy wodzireje pepesowscy konszachtowali przeciw ludowi.

W Cytadeli Warszawskiej więziony był płomienny rewolucjonista, którego imię stało się symbolem jedności i braterstwa rewolucji polskiej i rewolucji rosyjskiej — Feliks Dzierżyński.

W celi X Pawilonu Feliks Dzierżyński pisał proste, wzruszające słowa „Pamiętnika więźnia".

„Tu w więzieniu, źle jest, nieraz bywa strasznie. A jednak... gdybym na nowo miał rozpocząć życie, rozpocząłbym tak samo... Nie przeklinam ani losu swego ani długich lat mego więzienia, bo ono rozbija wielkie więzienie, które znajduje się poza tymi murami".

W 1917 r. Feliks Dzierżyński w pierwszych szeregach rewolucjonistów Rosji zrywał kajdany więzienia narodów, jakim był reżim carski — przynosząc wolność również naszej Ojczyźnie.

Piłsudczyzna kontynuowała zbrodnie carskich zaborców

Wolność tę przehandlowali potem zdradzieccy przywódcy Daszyńscy i Arciszewscy, Jaworscy i Zarembowie. I nie jest wcale przypadkiem, a konsekwentnym wyrazem istoty władzy polskiej burżuazji, która w ciemiężeniu mas pracujących niczym nie różniła się od zaborców carskich — że Cytadela Warszawska za rządów Piłsudskiego i chjeno-piasta znów stała się miejscem straceń i kar dla rewolucjonistów polskich. W latach 1919-1920 na stokach Cytadeli żandarmi Piłsudskiego rozstrzeliwali żołnierzy Czerwonego Pułku Warszawy, robotników, którzy nie chcieli strzelać do swych braci — radzieckich wyzwolonych robotników i chłopów; komunistów, którzy organizowali Rady Robotnicze i Chłopskie.

Dwudziestego pierwszego sierpnia 1925 r. mordercze strzały burżuazji polskiej przerwały młode bohaterskie życie członków KPP Władysława Hibnera, Władysława Kniewskiego i Henryka Rutkowskiego...

...Bohaterską walkę „Wielkiego Proletariatu", SDKPiL, KPP — kontynuowała w latach okupacji Polska Partia Robotnicza. Miejscami straceń były w tych latach i stoki Cytadeli i mury getta warszawskiego i lochy Pawiaka i katownia na Szucha i niezliczone ulice Warszawy...

Męka i krew bohaterów nie poszła na marne

Spełniły się marzenia Jarosława Dąbrowskiego, Ludwika Waryńskiego, Róży Luksemburg, Juliana Marchlewskiego, Feliksa Dzierżyńskiego, Mariana Buczka, Alfreda Lampe, Marcelego Nowotki — idea, za którą walczyli i za którą oddali swe jak płomień gorejące życie, stała się rzeczywistością. Utrwalają ją dziś wysiłkiem mięśni i mózgów robotnicy, pracujący chłopi i pracująca inteligencja. Zamieniają ją w Polskę żelaza i stali, w Polskę bogatych urodzajów, Polskę nowych, wolnych szczęśliwych ludzi...

Towarzysze! Obywatele!

70-lecie „Wielkiego Proletariatu" zbiega się z wielkim, radosnym wydarzeniem naszego kraju. Rok 1952 wejdzie do historii naszej Ojczyzny jako rok uchwalenia wielkiej karty wolności narodu, karty, będącej bilansem przebytej drogi walki i cierpień, bilansem naszych zdobyczy i zwycięstw...

My wiemy, że marzenia i ideały naszych wielkich rewolucjonistów stały się rzeczywistością tylko dzięki temu, że polski ruch rewolucyjny jak źrenicy oka strzegł i dochował wierności idei przyjaźni z rewolucją rosyjską, idei przyjaźni, przekazanej nam w testamencie przez Wielki Proletariat, przez Ludwika Waryńskiego.

Kierowani przez partię — zbudujemy socjalizm

Ale walka nasza, towarzysze, nie jest jeszcze zakończona. Wiele jeszcze trzeba wysiłku, trudu i ofiar całego narodu, zespolonego w szerokim Froncie Narodowym, aby zatrzeć ślady haniebnej spuścizny, zacofania, pozostawionej nam przez rządy burżuazji i zniszczeń pozostawionych przez barbarzyństwo okupacji hitlerowskiej.

Są u nas towarzysze, wielkie serca, są ofiarni i niezmordowani bojownicy naszej sprawy socjalizmu — są w zakładach pracy i fabrykach, budowlach, wsiach i miastach. Słyszymy tętno tych serc w tętnie gorącej, ofiarnej pracy naszych kopalń, fabryk i hut, w warkocie traktorów... I dlatego pewni jesteśmy, że kierowani przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą — przez Towarzysza Bieruta, zapatrzeni w przykład Związku Radzieckiego — pokonamy wszystkie trudności, wykonamy zwycięsko Plan 6-letni, zbudujemy socjalizm.

Krzepnie front narodów walczących o pokój

Rocznicę powstania Wielkiego Proletariatu obchodzimy w okresie, gdy krwiożerczy imperializm amerykański snuje plany nowej pożogi wojennej, montuje bloki agresji, zawiera „układy ogólne", tworzy tzw „armię europejską"...

Dziś właśnie mija 13 lat od chwili, gdy pułki Wehrmachtu wtargnęły do naszego kraju... I znów na ulicach zachodniego Berlina, na ulicach Bonn — w rytm pruskiego werbla ćwiczą nowe oddziały Wehrmachtu, dowodzone przez morderców milionów matek i dzieci polskich i rosyjskich, białoruskich i ukraińskich. Oddziały uzbrojone w amerykańską broń, ubrane w amerykańskie mundury, doszkalane w amerykańskich szkołach zbrodni.

Czy oznacza to, że wojna jest nieunikniona? Nie. Na pytanie to odpowiedział Towarzysz Stalin twierdzeniem, że „pokój może być zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą sprawę pokoju w swe ręce i będą broniły jej do końca".

A narody coraz mocniej i coraz bardziej świadomie ujmują w swe ręce sprawę pokoju... Potęgujący się ruch pokoju na całym świecie, rosnąca siła Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, potężne budowle komunizmu i budowle socjalizmu, będące najlepszym świadectwem wyższości systemu socjalistycznego nad kapitalistycznym — wszystko to napawa nas siłą, otuchą i wiarą, że w pełni możliwe jest przekreślenie ludobójczych zamysłów imperializmu amerykańsko-hitlerowskiego.

Lecz ani na chwilę nie wolno nam poddawać się nastrojom beztroski i samouspokojenia. Wnikliwa ocena sytuacji wymaga od nas zwarcia szeregów wszystkich patriotów, całego narodu we Froncie Narodowym, wytężenia naszych sił w pracy i walce o wartość polityczną, siłę gospodarczą i niezawodną obronność...

Na knowania imperialistów amerykańskich naród nasz odpowie w dniu wyborów do Sejmu — jednolitą, potężną manifestacją, głosując na listę Frontu Narodowego, frontu walki o Plan 6-letni, o pokój, o szczęście naszego narodu.

Towarzysze! Obywatele!

Oddając dziś hołd cieniom najofiarniejszych bojowników rewolucji polskiej — ślubujemy jednocześnie strzec jak źrenicy oka ich rewolucyjnego testamentu.

Oddać sprawie budowy socjalizmu i walki o pokój wszystkie nasze siły, wszystkie nasze umiejętności, najgorętsze nasze uczucia.

Umacniać i strzec bratniej przyjaźni z Krajem Zwycięskiego Socjalizmu — Krajem Lenina i Stalina.

Być wiernym idei proletariackiego internacjonalizmu i kochać swój kraj ojczysty — tak jak kochał Ludwik Waryński, Julian Marchlewski, Feliks Dzierżyński, Marceli Nowotko — jak jak kocha Towarzysz Bolesław Bierut.



W dniu 1 września br. w 70 rocznicę powstania partii „Proletariat" na stokach Cytadeli Warszawskiej odbyła się wielka manifestacja ludności Warszawy. Na manifestację przybył Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut.

NA ZDJĘCIU: Prezydent Bolesław Bierut, członkowie Biura Politycznego KC PZPR oraz Rządu stoją przed zniczem zapalonym w czasie manifestacji w Mauzoleum. Foto CAF — Kondracki

Osiągnięcia i braki handlu uspołecznionego w woj. bydgoskim — tematem drugiego dnia obrad V sesji WRN

Tematem drugiego dnia obrad V sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy były zagadnienia handlu w województwie bydgoskim. Referent — zastępca kierownika Wydziału Handlu Prezydium WRN tow. **Michna** oraz uczestnicy dyskusji — przeanalizowali osiągnięcia rozwoju handlu uspołecznionego w naszym województwie oraz jego niedomagania i braki.

W obradach sesji wziął udział minister Handlu Wewnętrznego dr **Tadeusz Dietrich**.

Analizując rozwój handlu — stwierdził referent, że handel hurtowy na terenie naszego województwa działą poprzez 124 hurtownie i 62 podhurtownie, co zapewnia prawidłowy spływ masy towarowej do 4.625 punktów detalicznych. Oznacza to, że na 1 punkt detaliczny przypada około 320 mieszkańców.

Plan gospodarczy na rok bieżący przewiduje zwiększenie sieci detalicznej o 645 punktów. Dotychczas uruchomiono już 410 nowych placówek. Osiągnięcia handlu uspołecznionego w województwie bydgoskim w roku 1951 wyrażają się wzrostem sieci punktów handlowych o 10 proc. w porównaniu z rokiem 1950, obniżką kosztów w handlu detalicznym w wysokości 12,5 procenta, wzrostem obrotu żywienia zbiorowego o 49 procent. Plan skupu mleka wykonany został w 105,4 proc. W realizacji planu skupu mleka obserwowano w czwartym kwartale ubiegłego roku pewne załamanie, którego przyczyną była m. in. posucha.

W ramach planów inwestycji w ubiegłym roku uruchomiono m in. 32 zakłady żywienia zbiorowego 18 gospód, 253 sklepy w mieście i na wsi, przejęto 23 piekarnie o zdolności produkcyjnej 49 ton na dobę, wybudowano 11 magazynów towarowych detalicznych i 7 magazynów hurtowych oraz przejęto 3 magazyny zbożowe i 10 magazynów skór surowych. Ponadto uruchomiono 13 punktów skupu żywca, zakupiono 16 samochodów ciężarowych i uruchomiono 78 kiosków.

W roku bieżącym plan inwestycji w pierwszym półroczu został wykonany w 70,4 proc.

Obok znacznych osiągnięć w rozwoju handlu uspołecznionego w województwie bydgoskim dostrzegamy także braki.

Większość sklepów detalicznych jest prowadzona sumiennie, wnętrza sklepów są czyste, a obsługa uprzejma.

Zdarza się jednak, że niektóre sklepy są brudne, wystawy zaniedbane, nie budzące zaufania konsumenta. Obsługa również nie zawsze stoi na wysokości zadania.

Plany obrotu towarowego za pierwsze półrocze w bieżącym roku zostały wykonane w 104,4 proc. Czy oznacza to jednak, że nasz handel uspołeczniony zaspokoił potrzeby konsumentów, że rozprowadził we właściwym czasie masę towarową? Częstokroć na skutek wadliwej dystrybucji brak w sklepach niektórych artykułów. I tak np. odczuwa się na rynku brak guzików, klamer i innych artykułów, a dystrybutorzy — Centrala Odzieżowa i „Centrogal" nie troszczą się, żeby nagromadzone w magazynach artykuły wypuścić na rynek.

Wiosną bieżącego roku w jednym z miasteczek w naszym województwie zabrakło kapeluszy męskich w jednym sklepie było ich tylko 5 sztuk, podczas gdy w magazynach zalegały całe stosy kapeluszy powodując zamrażanie środków finansowych.

Tak więc nasz handel uspołeczniony pomimo osiągnięć ma jeszcze wiele braków. Trzeba przede wszystkim uaktywnić oraz otoczyć należytą opieką i kontrolą aparat dystrybucyjny.

Analiza wykonania planu zaopatrzenia wsi na przestrzeni ubiegłego roku wykazała, że na skutek nierozeznania w potrzebach rynku wiejskiego — wadliwie rozdzielano niekiedy masę towarową. Wieś otrzymywała zbyt mało niektórych artykułów. Wywoływało to niesłuszne mniemanie, że nasz przemysł nie produkuje potrzebnych chłopom towarów, podczas gdy towary te były w dostatecznej ilości, ale w miastach.

W wyniku przeanalizowania potrzeb wsi stan ten uległ zmianie i począwszy od czwartego kwartału ubiegłego roku CRS „Samopomoc Chłopska" w województwie bydgoskim wykonuje plany obrotu detalicznego. I tak: w czwartym kwartale 1951 r. plan wykonano w 114,5 proc. a w pierwszym i drugim kwartale bieżącego roku — w 105 proc.

Referent omówił również pracę komitetów sklepowych. Dobrze działają komitety w Toruniu, Chełmży, Bydgoszczy i Aleksandrowie. Źle natomiast w Solcu Kujawskim, Szubinie, Tucholi, Czersku, Wyrzysku i Sępólnie. Komitety zobowiązane są do odbywania miesięcznych zebrań. Niestety obowiązek ten nie zawsze jest wykonywany.

DYSKUSJA

Dyskusja toczyła się przede wszystkim wokół zagadnień pracy komitetów sklepowych, pracy Gminnych Spółdzielni, ich rozwoju oraz wokół zagadnień pracy aparatu kontroli handlu.

Radny **Witold Twardowski** — przewodniczący Komisji Handlu WRN, przytoczył przykład złego, niesumiennego prowadzenia sklepu PSS w osiedlu robotniczym w Łęgnowie, gdzie brak kontroli spowodował, że kierowniczka sklepu zimą tego roku dopuściła się poważnych nadużyć.

Radny Twardowski poruszył również zagadnienie uaktywnienia komisji do walki ze spekulacją, wskazując na konieczność doboru odpowiednich ludzi do grup kontrolnych co jest zadaniem związków zawodowych.

Radny **Adam Wyrzykowski** wskazał na konieczność roztoczenia opieki ze strony kierownictwa placówek handlowych i komitetów sklepowych nad przystępującymi do pracy absolwentami techników handlowych i gastronomicznych. Wskazał on również na konieczność otwarcia tzw. Domów Dziecka — placówek, które zaopatrywałyby wyłącznie w artykuły dziecięce. Dom taki istnieje już w Toruniu.

Radny **Tadeusz Brzeziński**, przewodniczący komisji drobnej wytwórczości WRN, mówił o konieczności jeszcze sumienniejszego zaopatrywania gminnych spółdzielni w lemiesze i inne artykuły blacharskie oraz gwoździe i podkowy. Radny Brzeziński skrytykował również działalność „Spólnoty Pracy", która nieumiejętnie rozprowadza towary, wskutek czego w magazynach rosną remanenty.

Radny **Włodzimierz Kowalski**, krytykując działalność niektórych PZGS-ów stwierdził, że gminne spółdzielnie znajdujące się w miastach są niekiedy lepiej zaopatrzone niż na wsi, co bezwzględnie nie powinno mieć miejsca.

Radny **Kazimierz Maludziński** — przewodniczący Prezydium MRN w Bydgoszczy, poruszył zagadnienie stałego powiększania sieci punktów sprzedaży detalicznej na przedmieściach.

Radny **Wojciech Szatkowski** z Chełmna stwierdził, że gospody w powiecie chełmińskim są niedostatecznie zaopatrzone w artykuły żywnościowe, a w niektórych gminnych spółdzielniach w magazynach zalegają remanenty których część niewątpliwie można by przerzucić do innej spółdzielni.

Dyskusję podsumował minister dr **Dietrich**. Omawiając pracę aparatu kontroli handlu, mówca stwierdził, że jeszcze niedostateczna jest współpraca między wydziałami handlu rad narodowych i Państwową Inspekcją Handlową. Marnotrawcom, sprawcom nadużyć, które niekiedy mają miejsce, musi być wypowiedziana jak najostrzejsza walka. Łączy się z tym ściśle sprawa ideologicznego wychowania kadr pracowników handlu i opieki nad nimi.

Min. Dietrich w swym przemówieniu odpowiedział ponadto na pytania postawione w dyskusji oraz udzielił pracownikom wydziałów handlu instrukcji, zmierzających do polepszenia stylu pracy aparatu handlowego w województwie bydgoskim.

UCHWAŁA

Na zakończenie obrad — radni jednomyślnie podjęli uchwałę, w której m. in. postanowili zobowiązać zainteresowane przedsiębiorstwa i organizacje handlowe na szczeblu wojewódzkim, powiatowym i gminnym:

do rozszerzania i właściwego rozmieszczania punktów detalicznych sieci handlowych, celem sprawniejszego zaopatrywania ludności zamieszkałej na peryferiach miast i w osiedlach robotniczych;

do polepszenia zaopatrzenia wsi przez zorganizowanie dostatecznej liczby detalicznych sklepów oraz do rozszerzenia sieci punktów skupu;

do zwiększenia masy towarowej pod względem ilościowym i asortymentowym, przez wykorzystanie źródeł zdecentralizowanych, w szczególności produkcji zakładów drobnej wytwórczości;

do wzmożenia walki z brakoróbstwem;

do energicznego tępienia nadużyć w handlu przez wprowadzenie stałej kontroli i rozwijanie akcji uświadamiającej;

do stałego utrzymywania sklepów i wystaw sklepowych na należytym poziomie sanitarnym i estetycznym a także do podnoszenia sprawności i kultury obsługi klientów.

(bm)

Z życia Partii

Komitet Dzielnicowy PZPR Bydgoszcz — Kolejowa zawiadamia, że zebranie podst. org. partyjnej terenowej odbędzie się dnia 5 bm. o godzinie 18 w sali KD — ul. Dworcowa 89.

Ze względu na ważność omawianych spraw obecność członków obowiązkowa.

Komitet Dzielnicowy PZPR Bydgoszcz — Kolejowa zawiadamia, że dnia 5 bm. o godz. 16 w sali KD przy ulicy Dworcowej 89 odbędzie się narada sekretarzy podstawowych org. part. Obecność obowiązkowa.

Odprawa agitatorów

Komitet Miejski PZPR — Wydział Propagandy zawiadamia, że dziś, 4 bm. o godzinie 16 odbędzie się w Ośrodku Szkolenia Partyjnego przy ul. Gen. Stalina 13, odprawa agitatorów z zakładów pracy.

Dziś poranek filmowy dla dzieci

(B) Dziś, tj. dnia 4 bm. o godz. 14 w kinie „Pomorzanin" będzie wyświetlany poranek dla dzieci. W programie „Chytrusek", „Za króla Krakusa", „Ślimak niecnota", „Wilk i niedźwiadki". Ceny biletów na wszystkie miejsca 1,35 zł. J. Z.

„Rodzinka" żegna Bydgoszcz

(B) Dziś o godz. 19,30 w Teatrze Ziemi Pomorskiej odbędzie się ostatnie przedstawienie komedii Jurandota „Rodzinka". Sztuka schodzi z afisza w pełni powodzenia, gdyż plany repertuarowe przewidują wyjazd zespołu z „Rodzinką" do innych miast województwa.

W sobotę 6 bm odbędzie się premiera komedii Aleksandra Fredry „Dożywocie".

3.738 zł zebrali kwestarze w niedzielę na SFBS

(B) Kwesta, zorganizowana w ubiegłą niedzielę przez Miejski Komitet Budowy Warszawy przyniosła ogółem 3.738 zł.

Cyfra ta byłaby z pewnością wyższa, gdyby Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Pracowników Państwowych bardziej docenił znaczenie zbiórki. Na 212 osób, które miały w niedzielę kwestować z ramienia tego związku zawodowego, zgłosiła się zaledwie połowa. Sprawiło to, że zamiast zaplanowanych 150, tylko 63 pary zbierały na budowę Warszawy.

Pierwsze miejsce w niedzielnej zbiórce zajęli: kierownik Wydziału Pracy i Pomocy Społecznej przy Prezydium MRN — Feliks Pietrzak i pracownica Prez. MRN. Irena Bonz. Zebrali oni ogółem 278 zł.

Niewiele mniejsze kwoty uzyskali: kierownik Wydziału Organizacyjnego Prez. MRN — Czesław Filipiak i kierownik Wydziału Inspekcyjnego Prez. MRN — Józef Geppert. W puszce ich było 275 zł. Trzecie miejsce zdobyły pracownice Prez. WRN Helena Darsicka i Stefania Grysówna.

W sobotę zabawy pod hasłem Bydgoszcz — Stolicy

(B) W nadchodzącą sobotę wiele instytucji i zakładów pracy na terenie miasta organizuje zabawy dochodowe na fundusz budowy Stolicy.

W sali przy ulicy Floriana 6, zabawę organizuje Dom Książki.

Wielką imprezę przygotowuje również Zarząd Okręgowy Zw. Zawod. Pracowników Graficznych przy ulicy Dolina 3.

Spółdzielnia Pracy „Gwiazda" urządza w świetlicy przy ulicy Poznańskiej 3 wieczorek taneczny na SFBS, a właściciele ogródków działkowych przy ul. Dolina bawią się na swoim terenie.

Uwaga, korespondenci „Gazety Pomorskiej"

Dnia 5 bm. o godz. 18 w lokalu Miejskiego Klubu Korespondentów „Gazety Pomorskiej" w Bydgoszczy, ul. Dworcowa nr 12 odbędzie się odprawa korespondentów fabrycznych Dzielnicy — Bydgoszcz Kolejowa oraz przewodniczących klubów korespondentów fabrycznych z terenu całego miasta.

Prosimy o punktualne przybycie.

Kto ponosi winę?

(B) Od kilku dni — ściśle mówiąc od dnia rozpoczęcia roku szkolnego — obserwujemy wyjątkowo liczne kolejki młodzieży szkolnej przed księgarniami. Na widok niezwykłego ścisku i tłoku w księgarniach i przed księgarniami pomyśleliśmy:

Oto skutki opieszałości rodziców i starszej młodzieży szkolnej... Pisało się przecież wiele, że księgarnie są obficie zaopatrzone we wszelkie podręczniki szkolne, że sprzedaż ich rozpoczęła się już 15 sierpnia. Czytaliśmy również informacje samego Domu Książki, że przygotował na nowy rok szkolny dostateczną ilość podręczników szkolnych dla wszystkich klas i szkół...

Woleliśmy jednak przekonać się o słuszności naszych przypuszczeń i zasięgnęliśmy języka w kilku księgarniach, czym tłumaczyć niezwykły tłok. I okazało się, że nie mieliśmy racji.

Kolejki przed księgarniami w Bydgoszczy tłumaczą się brakiem podręczników szkolnych dla niektórych klas.

Nie wchodząc w przyczyny tego braku oczekujemy, że Dom Książki sam wyjaśni nam, kto zawinił, że młodzież szkolna napotyka na trudności w nabyciu potrzebnych podręczników.

IX sesja Miejskiej Rady Narodowej

(B) Dnia 5 i 6 bm. odbędzie się IX sesja Miejskiej Rady Narodowej. W piątek, dnia 5 bm. sesja rozpocznie się o godzinie 17 w sali posiedzeń MRN w Ratuszu. Tematem obrad będą między innymi sprawozdania Referatu Skarg i Zażaleń przy Prez. MRN za I półrocze oraz Wydziału Oświaty.

W drugim dniu obrad uchwalony zostanie budżet dodatkowy na 1952 r.

Posiedzenie klubu radnych PZPR odbędzie się dziś tj. dnia 4 bm. o godzinie 17 w sali konferencyjnej KM PZPR przy Placu Pawła Findera 10.

DNI Filmu Polskiego



(B) Film, który dziś zobaczymy na ekranie „Pomorzanina", był pierwszym powojennym dziełem Aleksandra Forda, późniejszego twórcy „Młodości Chopina". Do dziś pamiętamy wspaniałe kreacje J. Złotnickiego jako Dawidka, M. Broniewskiej jako Jadzi, T. Fijewskiego — Bronka, Władysława Godika — krawca Libermana, J. Leszczyńskiego — dr. Białka. Ponadto w filmie udział brali M. Ćwiklińska, W. Walter, J. Pichelski i inni.

„Ulica Graniczna" to hołd złożony bohaterskim bojownikom warszawskiego ghetta — powstańcom z kwietnia 1943 roku. I mimo, że film mówi o dniach straszliwych, o dniach największego rozpasania zbirów hitlerowskich, tchnie on głębokim optymizmem i wiarą w zwycięstwo słusznej sprawy. Film kończy się słowami: Przyjść muszą czasy, kiedy mury nienawiści przestaną dzielić ludzi na świecie".

Chcesz zostać inżynierem - rolnikiem — zapisz się na Rolnicze Studium Zaoczne

Rolnicze Studium Zaoczne jest uczelnią, która umożliwia pracującym zawodowo w rolnictwie zdobycie wyższego wykształcenia rolniczego, bez oderwania od pracy zawodowej.

Studium realizuje program wydziału rolnego Wyższych Szkół Rolniczych — kierunek agronomiczny. Nauka na studium trwa 4,5 lat i jest prowadzona metodą korespondencyjno - zjazdową tzn., że studenci w czasie semestru przesyłają do zakładu wg. programu z poszczególnych przedmiotów zadania kontrolne i przy końcu każdego semestru (który trwa cztery miesiące) odbywa się w Zakładzie RSZ 12-dniowy zjazd semestralny, gdzie studenci przerabiają przewidziane programem ćwiczenia, korzystają z konsultacji i wykładów oraz składają kolokwia i egzaminy.

Studenci RSZ zostają zaopatrzeni — za częściową opłatą — z wszystkich przedmiotów w pomoce naukowe, jak skrypty, podręczniki, przewodniki metodyczne, programy itp. przerabiane w danym semestrze.

Studentom studiującym zaocznie przysługuje na czas trwania zjazdu płatny urlop szkoleniowy i zwrot kosztów podróży do zakładu na zjazd i kolokwia.

Ukończenie Rolniczego Studium Zaocznego daje te same prawa, co ukończenie wydziału rolnego Wyższej Uczelni — tytuł inżyniera.

Rok akademicki na Rolniczym Studium Zaocznym rozpoczyna się 15 lutego 1953 roku. Termin składania podań kandydatów o przyjęcie upływa z dniem 20 września br.

Studium realizuje swe zadania przy pomocy Centrali i Zakładów RSZ.

Zakład Rolniczego Studium Zaocznego przy Wyższej Szkole Rolniczej w Olsztynie obejmuje swym zasięgiem woj. olsztyńskie, gdańskie, bydgoskie i białostockie.

Szczegółowych informacji udziela pisemnie, ustnie i telefonicznie (Tel. nr 34-93), sekretariat RSZ w Olsztynie blok nr 21, pokój nr 26, w godz. od 8 — 15 za wyjątkiem niedziel.

— o —

Jeszcze o wyścigu kolarskim Dookoła Polski

(B) Ogromne zainteresowanie jakie towarzyszyło wyścigowi „Dookoła Polski" i duża liczba startujących zawodników potwierdziły raz jeszcze, że kolarstwo cieszy się wśród społeczeństwa dużą popularnością, że należy więcej uwagi zwrócić na organizowanie imprez kolarskich.

Wszędzie tam, gdzie przebywali kolarze, spotykaliśmy liczne dowody sympatii i pomocy w organizacji tej wielkiej imprezy oraz prośby, aby i w przyszłym roku wyścig „Dookoła Polski" przebiegał tą samą trasą.

Jeden z etapów prowadził przez ziemie naszego województwa. Trzeba powiedzieć, że społeczeństwo Pomorza przyjmowało kolarzy serdecznie, tłumnie wylegając na ulice miast, miasteczek i dróg wiejskich. W Nowem, Świeciu, Bydgoszczy, Żninie, Szubinie, dziesiątki tysięcy mieszkańców zgotowało kolarzom żywiołową owację. Były transparenty, bramy triumfalne witające dzielnych zawodników, należycie zorganizowane punkty odżywcze i napojowe, wzorowy porządek na trasie wyścigu.

Z tego wszystkiego wyciągnąć należy jeden wniosek. Organizować na Pomorzu więcej imprez kolarskich. W bieżącym sezonie poza wyścigami o mistrzostwo okręgu i zawodami na torze organizowanymi przez koło sportowe Unia w Toruniu i jedynym wyścigiem szosowym Toruń — Inowrocław — Toruń nic więcej się w tej dyscyplinie sportu nie działo.

Start kilku kolarzy pomorskich w wyścigu „Dookoła Polski" dowiódł, że dysponujemy zawodnikami, którzy są zdolni do uczestniczenia w wyścigach kilkuetapowych. Trzeba się nimi tylko należycie zaopiekować.

Pierwszą próbą w celu dalszego umasowienia sportu kolarskiego będzie organizowany przez ZS Unia w drugiej połowie września etapowy wyścig szosowy, o którym piszemy na innym miejscu. Organizatorom tej imprezy należy przyklasnąć i życzyć, aby podobny wyścig organizowali każdego roku.

I jeszcze jedno. W wyścigu „Dookoła Polski" brał także udział członek sekcji kolarskiej WKKF — Marian Ritter, który wchodził w skład ekipy technicznej drużyny Kolejarza. Ritter ongiś doskonały kolarz, poczynił wiele spostrzeżeń organizacyjnych, z którymi podzielił się na specjalnym posiedzeniu sekcji. Nie wątpimy, że uwagi uczestnika tej wielkiej imprezy kolarskiej zostaną w pełni wykorzystane w dalszej pracy sekcji nad rozwojem i popularyzacją sportu kolarskiego na Pomorzu. (wk)

KOLARZE POMORZA PRZED WIELKĄ PRÓBĄ

18 września kolarze pomorscy wystartują do pierwszego większego wyścigu szosowego po wojnie. Wyścig organizuje ZS Unia. Kolarze wystartują we Włocławku, skąd przez Lipno — Golub udadzą się do Torunia. Drugi etap prowadzić będzie z Torunia przez Chełmżę — Wąbrzeźno do Grudziądza, trzeci z Grudziądza przez Chełmno do Bydgoszczy i wreszcie czwarty z Bydgoszczy przez Inowrocław do Włocławka.

W miastach w czasie trwania wyścigu rozgrywane będą mecze bokserskie i piłkarskie. I tak: w Toruniu, reprezentacja tego miasta spotka się z repr. bokserską Grudziądza. We Włocławku i w Grudziądzu odbędą się spotkania piłki nożnej między reprezentacjami obu miast. W Bydgoszczy przeciwnikiem repr. Pomorza będzie repr. ZS Unia. W Inowrocławiu dojdzie do meczu bokserskiego Inowrocław — Gniezno, a we Włocławku na zakończenie wyścigu odbędą się zawody kolarskie na torze oraz mecz bokserski Aleksandrów — Chełmno. (w)

TRENER SZTAM PRZY PRACY

(B) Jak się dowiadujemy, trener państwowy boksu — Feliks Sztam po zostanie przez dłuższy okres czasu na Pomorzu. Sztam poprowadzi wykłady dla trenerów i instruktorów boksu. Zajmie się również kontrolą treningów bokserów wszystkich ośrodków sportowych naszego województwa. (w)

STAL (NAKŁO) — OWKS IB 2:1 (1:1)

Wczoraj rozegrane zostało w Bydgoszczy rewanżowe spotkanie piłkarskie z cyklu rozgrywek o mistrzostwo I klasy wojewódzkiej, w którym Stal (Nakło) pokonała niespodziewanie OWKS Ib 2:1 (1:1).

Mecz stał na przeciętnym poziomie i był ciekawy. Wojskowi byli zespołem lepszym technicznie, ale zawiedli całkowicie pod bramką przeciwnika. Bramki dla Stali zdobyli: bracia Grochowscy po jednej, honorowy punkt dla gospodarzy zdobył Małkowski.

Sędziował Łapczyński. (P)

Na boiskach II ligi

(B) Nadchodząca niedziela przyniesie kilka dalszych emocjonujących spotkań piłkarskich o mistrzostwo II ligi.

O ile sprawa pierwszego miejsca w grupie I jest już raczej przesądzona, o tyle kwestia spadku jednej z drużyn pomorskich jest jeszcze ciągle nie wyjaśniona.

W niedzielę OWKS spotka się o godzinie 16.00 z zajmującą w tej chwili drugie miejsce Gwardią. Pojedynki lokalnych rywali są zawsze niezwykle interesujące i dlatego należy oczekiwać, że i w niedzielę będziemy świadkami emocjonującej walki o punkty.

W Toruniu Kolejarz gościć będzie poznańską Stal. Poznaniacy są, jak wiemy, zespołem dobrze wyszkolonym technicznie i groźnym także na obcym boisku. Wynik tego meczu będzie miał duże znaczenie odnośnie spadku. Kolejarz Bydgoszcz grać będzie z Kolejarzem Leszno. I to spotkanie ma swój ciężar gatunkowy, gdyż bydgoszczanie są w tej chwili na najlepszej drodze do... spadku.

A oto jak grali niedzielni przeciwnicy w I rundzie. OWKS — Gwardia 3:0, Kolejarz Tor. — Stal Poznań 4:4, Kolejarz Bydg. — Kolejarz Leszno 0:1. (w)





Tegoroczne mistrzostwa wioślarskie Polski stały pod znakiem zwycięstw osad, które brały udział w Olimpiadzie i młodych wioślarzy Bydgoszczy i Kruszwicy. Na zdjęciach widzimy czwórkę żeńską ZS Unia z Kruszwicy i braci H. i T. Kocerków w chwilę po zakończeniu zwycięskich biegów. Foto „Gazeta" — L. Staniszewski

Kwestia szczęścia

Mija właśnie rok od chwili, gdy Miejskie Zakłady Komunikacyjne wprowadziły słuszny zwyczaj, polegający na tym, że w godzinach ożywienia ruchu w autobusach, wóz linii nr 2 kursował co 1/2 godziny. Niestety trwało to krótko.

Po czym znowu „dwójka" odjeżdżała z Osiedla Leśnego co godzinę.

Dla porządku trzeba stwierdzić, że dziś nie ma żadnych podstaw do czynienia MZK i MRN w Bydgoszczy zarzutów, że „dwójka" kursuje tylko co godzinę, gdyż na każdym przystanku można „złapać" autobus o każdej porze.

Jest to jednak kwestia szczęścia.

Jang

ZEBRANIE CZŁONKÓW ZS WŁÓKNIARZ

(B) Sekcja piłkarska ZS Włókniarz zawiadamia, że w dniu 5 bm. o godzinie 18 w sali gimnastycznej przy ul. Stalina 19 odbędzie się zebranie wszystkich członków. Należy ze sobą zabrać posiadany sprzęt sportowy. (piłkarski).

Dalsze zapisy na kurs Ligi Morskiej w Chmielnikach

(B) Sekcja Sportów Wodnych Ligi Morskiej w Bydgoszczy w dalszym ciągu przyjmuje zapisy na kurs, który prowadzony jest w Ośrodku Sportów Wodnych LM w Chmielnikach.

Zapisy przyjmuje się w Ośrodku Sportów Wodnych w Chmielnikach codziennie od godz. 17,30.

Kurs łączności radiowej LPŻ

(B) W najbliższych dniach zostanie zorganizowany kurs łączności radiowej I i II stopnia dla zaawansowanych.

Wszyscy zainteresowani i zaawansowani, mający chęć pogłębiać swoje wiadomości z tej dziedziny, mogą zgłosić się do biura ZW LPŻ — ul. Armii Czerwonej nr 10 w godzinach od 15 do 16,30.

Kursy rozpoczną się w połowie września br.

Ostrowski Jerzy
korespondent

„GAZETA POMORSKA"
Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje Kolegium
Nakład RSW „Prasa"

REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefony: Redaktor naczelny 47-95, Sekretarz redakcji: 47-60. Działy: sportowy, miejski, terenowy i depeszowy 47-89. Dział rolny 47-96. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych: ul. Dworcowa 12. tel. 48-99 i 41-90. Sekretariat Redakcji 47-99.

Redakcja nocna 47-89.
Redaktor techniczny i korektornia 38-73.
Administracja: ul. Dworcowa 13, tel. 48-96 i 48-56.

Prenumerata i Kolportaż: PPK „Ruch" Oddz. Bydgoszcz, ul. Armii Czerwonej 6, Centrala: 27-90. Prenumerata zbiorowa: 19-51 Sprzedaż komisowa: 19-51 Prenumerata pocztowa i indywidualna: 19-50 Reklamacje: Centrala 27-90 wewn. 007.

Wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowo-Telekomunikacyjne oraz kasa PPK „Ruch" w Bydgoszczy przy ul. Armii Czerwonej 6 Prenumerata miesięczna: 4,50 zł. Prenumerata zbiorowa: 2,25 zł. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny adres.
Biuro Ogłoszeń: Dworcowa 16, tel. 48-08.

E-3-10687

Tłoczono czcionkami Drukarni RSW „Prasa" — Bydgoszcz
form. 75/115,5, rodzaj druk mat. klasa VII gramatura 50 g.

Co? - Gdzie? - Kiedy?

KINA

POMORZANIN — „Ulica Graniczna" (godz. 16, 18, 20).
POLONIA „Arinka" (godzina 17 .19,15)
WOLNOŚĆ — „Na arenie" (godz. 16, 18, 20).
GRYF „Bez adresu" (godz. 17, 19)
ORZEŁ — „Drużyna" (godzina 17 19).
MIR — „Syn pułku".
BAŁTYK — „Kobieta wyrusza w drogę" (godz 17 19)
ROZMAITOŚCI — „Korea oskarża". „Krew leczy" PKF nr 36/52, godz. 16 do 23.

OGRODOWE BAGATELA — „Konstanty Zasłonow" (godzina 20).

WYSTAWY

Muzeum im. L. Wyczółkowskiego — otwarte codziennie od godz 10 do 16. w środę od godz 12 do 19. w niedzielę od godz 10 do 14.

POMORSKI DOM SZTUKI
Wystawa grafiki Rembrandta.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ
Dziś „Rodzinka" godz. 19.30.

NOCNY DYŻUR APTEK SPOŁECZNYCH

Od soboty dn. 30 ubm. godziny 22 do soboty dnia 6 września godz 8 rano dyżur nocny dla rejonu Śródmieścia i Bielawy — pełnić będzie:

Apteka Społeczna nr 19 Al. 1 Maja 91 — tel 23-61 Dla rejonu Wilczak Okole. Czyżkówko oraz pozostałych przedmieść stały dyżur nocny pełnić będzie:

Apteka Społeczna nr 12 ul. Grunwaldzka 37 — tel 34-31. Dyżur nocny trwa od godz 22 do 8 rano.